

Czystość i brud

Higiena w starożytności

red. Walentyna Korpalska
Wojciech Ślusarczyk



WYDAWNICTWO NAUKOWE
UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA



UNIwersYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA
w TORUNIU
COLLEGIUM MEDICUM im. LUDWIKA RYDYGIERA
w BYDGOSZCZY

Czystość i brud
Higiena w starożytności

red. Walentyna Korpalska
Wojciech Ślusarczyk

BYDGOSZCZ 2013

RECENZENCI

prof. dr hab. Danuta Musiał

prof. dr hab. Leszek Mrozewicz

prof. dr hab. Jacek Woźny

prof. dr hab. Andrzej Klonder

dr hab. Bożena Płonka-Syroka, prof. UMW/prof. PAN

dr hab. Walentyna Korpalska

REDAKTORZY

dr hab. Walentyna Korpalska

dr Wojciech Ślusarczyk

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2013

ISBN 978-83-231-3117-5

Opracowanie redakcyjne i realizacja wydawnicza

Ewa Wiśniewska

Projekt okładki

Ewa Wiśniewska

Ilustracja na okładce: denar Tacitusa (275-276 r.), rv., ze zbiorów Muzeum Okręgowego im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, MOB/Mo 4908

Wyd. I. Nakład 150 egz. Format B-5



WYDAWNICTWO NAUKOWE

UNIwersytetu MIKOŁAJA KOPERNIKA

COLLEGIUM MEDICUM im. LUDWIKA RYDYGIERA

BYDGOSZCZ 2013

Spis treści

	str.
Wstęp	7
Monika Miazek-Męczyńska	
„Do mycia twarzy rano służy woda”, czyli Owidiuszowe zalecenia dla kochanków z zakresu higieny osobistej	13
Tomasz Dreikopel	
Higiena osobista potencjalnych kochanków – wybrane uwagi źródłowe na marginesie I oraz III ks. <i>Ars amatoria</i> Publiusza Owidiusza Nazona	27
Magdalena Stuligrosz	
Higiena przy biesiadnym stole w świecie starożytnych Greków	37
Anna Marek	
Wpływ zjawisk klimatycznych na zdrowie człowieka	63
Zbigniew Bukowski	
Sanitarna ochrona środowiska w prawie rzymskim i jej ogólny wpływ na kształtowanie się współczesnych rozwiązań prawnych	77
Judyta Iwańska	
Witruwiusz i jego wizja „zdrowego miasta”	87
Natalia Malecka	
Łazienki i toalety w Egipcie faraonów	97
Paulina Szulist	
Sauny w rzymskiej Brytanii? Próba identyfikacji i interpretacji <i>laconicum</i> w obrębie założeń rezydencjonalnych	111
Andrzej Wypustek	
Toalety i latryny w świecie rzymskim – aspekty społeczne	127
Agnieszka Tomas	
Pachnące miasta czy slumsy? Urządzenia sanitarne cywilnych osiedli przy rzymskich bazach wojskowych	139
Łukasz Różycki	
Higiena w późnorzymskich obozach wojskowych w świetle <i>Strategikonu</i>	155
Łukasz Sasuła	
Czystość etniczna w armii wczesnobizantyńskiej w świetle traktatów wojskowych	165
Justyna Migoń	
Czystość duchowa jako niezbędny czynnik drogi do zwycięstwa wojskowego w świetle <i>Strategikonu</i> Maurycjusza	179
Mieczysław C. Paczkowski	
Higiena ciała i czystość duchowa w starożytnym monastycyzmie syro-palestyńskim	193

Małgorzata Chudzikowska-Wołoszyn	
Do wód Rzymianie, do wód! O balneoterapii w starożytnych Bajach i Puteolach	211
Henryk Kowalski	
Lavatio – religijne i higieniczne aspekty obrzędu obmywania w starożytnym Rzymie	225
Grzegorz First	
Woda lecząca – w poszukiwaniu granicy między magią a medycyną w świecie późnego Egiptu	239
Anna Kotłowska	
Woda jako element narracji w literaturze bizantyńskiej	257
Magdalena Paciorek	
<i>Jak zdrowemu postępować należy</i> , czyli o sposobach zachowania zdrowia za czasów A. Korneliusza Celsusa	265
Ewa Posz	
Znaczenie roślin kosmetycznych w utrzymaniu higieny w kulturach starożytnych	279
Alicja Drozd-Lipińska, Krystian Łuczak	
<i>Silphium</i> – cudowny lek od Apollona dla starożytnego miasta Cyrene ..	295
Magdalena A. Wiszowata	
Schludny wygląd, nienaganne obyczaje, czysta wiedza – idealny obraz antycznego lekarza	309
Bartosz B. Awianowicz	
Higieja na monetach Mezji i Tracji w II i III w. n.e.	323
Dorota Gorzelany	
Rytualna czystość wobec śmierci – przykład pochówków arystokracji macedońskiej	345
Andrzej Grzegorzcyk	
Szczypczyki toaletowe w grupie olsztyńskiej	355
Agnieszka P. Lew	
Syfilis – etiologia, objawy oraz leczenie według Girolama Fracastora	369
Weronika Szerle, Marcin Szerle	
Postrzeganie człowieka starożytnego w warstwie ilustracyjnej i opisowej publikacji medycznych okresu międzywojennego	389
Aistis Źalnora	
Eugenic dichotomy between ancien and modern	407
Bożena Płonka-Syroka, Łukasz Braun	
Praktyki medyczne w okresie prehistorycznym w perspektywie historiografii medycyny, etologii i antropologii kulturowej	423
Alfabetyczny wykaz autorów	443

Wstęp

W badaniach historii nauki i myśli humanistycznej ważne miejsce zajmuje starożytność. Uczeni podkreślają jej znaczenie dla procesu kształtowania koncepcji naukowych w późniejszych epokach. Niekwestionowany jest pogląd, że w starożytności tkwi źródło kultury i tożsamości naszej cywilizacji. Jesteśmy jednak w znacznym stopniu jej spadkobiercami i kontynuatorami. Aby poznać siebie samych, musimy poznać starożytność. W celu uzyskania szerokiego spektrum, prowadzone badania powinny dotyczyć również sposobu pojmowania czystości i brudu przez starożytnych.

Choć rozpowszechniony dziś termin „higiena” wszedł do użytku dopiero na początku XIX w., to żywione przez człowieka instynktowne pragnienie zachowania zdrowia, a stanowiące istotę higieny, jest tak stare, jak ludzki gatunek. Dowodzą tego rozmaite zabytki kultury materialnej, źródła pisane oraz ikonografia. Każda epoka wypracowywała własny sposób pojmowania czystości i brudu, a w związku z tym także i oryginalną koncepcję higieny. Celem prezentowanej książki jest próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób do problemu tego podchodzili mieszkańcy świata starożytnego. Znaczna rola higieny w ich życiu powodowała, że ablucje, posty, wypoczynek, zabiegi przy ciałach zmarłych przybierały często sakralny, rytualizowany charakter. Kwestią higieny zajmowali się zarówno kapłani, medycy, jak i prawodawcy, albowiem szeroko rozumiana troska o zachowanie lub przywrócenie czystości, a zarazem obawa przed zagrożeniami, które niósł ze sobą rozmaicie pojmowany brud, cechowała życie jednostek i całych społeczności. Ów niezwykle złożony i wymagający przez to interdyscyplinarnego podejścia temat nie został dotąd opracowany. Z tego względu do przygotowania redagowanego przez nas dzieła zaprosiliśmy historyków starożytności o różnych specjalnościach, przedstawicieli nauk medycznych, badaczy szeroko rozumianej kultury i sztuki oraz archeologów, filologów klasycznych i antropologów.

Zakres chronologiczny prezentowanej w książce problematyki jest bardzo szeroki. W przypadku starożytnego Egiptu sięga bowiem końca IV tysiąclecia p.n.e., kończy się zaś na około VI w. n.e., wraz z końcem cywilizacji antycznej. Zdecydowana większość tekstów dotyczy jednak przede wszystkim okresu Cesarstwa Rzymskiego. Należy dodać, że publikację tę zamyka kilka tekstów poruszających kwestię recepcji treści antycznych w okresie od XVI do XX w.

Pierwsze dwa opracowania autorstwa Moniki Miazek-Męczyńskiej i Tomasa Dreikopela zostały poświęcone zaleceniom w sprawach higieny osobistej udzielanym potencjalnym kochankom przez rzymskiego poetę Owidiusza. Warunkiem powodzenia w miłości, obowiązującym zarówno kobiety, jak

i mężczyzn, było bowiem przestrzeganie opisywanych zasad higieny. Kolejny tekst, przygotowany przez Magdalenę Stuligrosz, dotyczy zabiegów higienicznych stosowanych przez Greków przed i po posiłkach. Co ważne, czynności te posiadały przede wszystkim rytualny charakter. Czystość fizyczna biesiadników miała bowiem wyrażać gotowość do kontaktu z bóstwami, który nawiązywano poprzez spełnianie libacji. W kulturze antycznej zachowanie lub odzyskanie czystości dotyczyło także matek oraz noworodków. Anna Tatarkiewicz w oparciu o poglądy Soranosa z Efezu (I/II w. n.e.) udowadnia, że wysoka śmiertelność wśród noworodków wynikała w dużej mierze z błędów popełnianych między innymi przez akuszerki. Teksty Anny Marek, Zbigniewa Bukowskiego oraz Judyty Iwańskiej dotyczą zagadnienia wpływu środowiska (naturalnego i miejskiego) na zdrowie człowieka. Świadomość wpływu środowiska na kondycję zdrowotną ludzi, w tym na powstawanie chorób epidemicznych, posiadał już ojciec świeckiej medycyny, Hippokrates z Kos. Świadomością tą wykazywali się także decydenci świata antycznego, wprowadzając, uznawane dziś za prekursorskie, regulacje prawne dotyczące odpadów komunalnych, ochrony przed hałasem, ściekami oraz mające na celu zapewnienie dostępu do wody pitnej. Prawodawstwo wpływało więc na organizację i wygląd osiedli miejskich. Z kolei zdaniem rzymskiego architekta Witruwiusza (I w. p.n.e.), rolą projektantów i budowniczych miast było zapobieganie powstawaniu chorób. Widzimy więc wyraźnie, że urbanizacja wymuszała wprowadzenie rozwiązań higienicznych i sanitarnych. Dostęp do czystej wody i możliwość odprowadzenia ścieków stanowiły podstawę funkcjonowania starożytnych miast. Kwestię tę opisują szerzej: Natalia Małecka, Paulina Szulist, Małgorzata Rygielska, Andrzej Wypustek oraz Agnieszka Tomas. Badania archeologiczne prowadzone nad Nilem potwierdzają istnienie „łazienek” już w okresie zjednoczenia egipskiego państwa (ok. IV tys. p.n.e.). Pełniły one ważną rolę; do tego stopnia, że czystość ciała stała się cechą typową dla ówczesnych Egipcjan. W późniejszym okresie czynnikiem sprzyjającym rozpowszechnianiu się zwyczaju korzystania z łaźni na terenach Europy północnej była romanizacja prowincji rzymskich. Ślady ich istnienia znajdujemy więc także na terenie Brytanii, gdzie korzystano z łaźni publicznych oraz prywatnych. Jak już wspomniano, oprócz łaźni równie ważne dla zdrowia mieszkańców miast były sanitariały. Tworzono je w domach (najczęściej w pobliżu kuchni) i w przestrzeni miejskiej, w formie publicznych latryn. Ze względu na inne od naszego pojmowanie przez starożytnych intymności i granic cielesnych, możemy dziś powiedzieć, że posiadały one specyficzny „społeczny” wręcz wymiar. O tym, że istnienie sanitariatów w okresie świetności imperium rzymskiego stało się normą, świadczy fakt, iż wyposażano w nie nowe osiedla miejskie, powstające

niejako samoistnie wokół stałych obozów wojskowych. Trzy kolejne teksty autorstwa Łukasza Różyckiego, Łukasza Sasuły oraz Justyny Migoń zostały poświęcone higienie w szeregach armii wczesnobizantyńskiej opisanej przez cesarza Maurycjusza w dziele zatytułowanym *Strategikon*. U schyłku starożytności i u progu średniowiecza uważano, że wojsko wschodniego cesarstwa, aby zwyciężać, musi przestrzegać zasad czystości. Co ważne, pod pojęciem tym rozumiano nie tylko dbanie o warunki sanitarne obozów wojskowych. Dla Bizantyńczyków istotna była również czystość etniczna i duchowa żołnierzy. Troska o czystość duszy, obecna już w religiach antycznych, została silnie zaakcentowana przez chrześcijaństwo. Kwestię tę podejmuje Mieczysław Paczkowski, zauważając, że zwrócenie się ku duszy, które cechowało przedstawicieli starożytnego monastycyzmu chrześcijańskiego, powodowało notoryczne wręcz zaniedbywanie przez nich higieny cielesnej. Widzimy więc, że w późnym – chrześcijańskim – antyku doszło do pewnego przewartościowania. Ciało jako grzeszne i z założenia nieczyste, mogło pozostawać brudne. Dla wyznawców Chrystusa ważna powinna być zaś czystość duszy. Autor zaznacza jednak, że pogląd ten był typowy przede wszystkim dla eremitów. Mnisi żyjący we wspólnotach akceptowali i praktykowali w pewnym stopniu troskę o swoje ciała. Z kolei rozdziały przygotowane przez Małgorzatę Chudzikowską-Wołoszyn, Henryka Kowalskiego, Grzegorza Firsta oraz Annę Kotłowską zostały poświęcone, związanej nierozzerwalnie z cielesną i duchową czystością, wodzie. Obmywanie – oczyszczanie – ciała, w pojęciu starożytnych Rzymian miało na celu sprawienie przyjemności, a przy tym zachowanie lub odzyskanie zdrowia. Korzystanie z łaźni leżało w dobrym tonie i było bardzo popularne. Zdawano sobie także sprawę z leczniczych właściwości wód siarkowych, wydobywających się ze źródeł w sąsiadujących ze sobą miejscowościach – Bajach i Puteolach, do których od I w. p.n.e. w celach zdrowotno-towarzyskich ściągali elity rzymskie. Woda odgrywała także istotną rolę w oczyszczających rytuałach religijnych. Przykładem tego może być *lavatio*, przeprowadzana co roku przez czcicieli Kybele, polegająca na obmywaniu jej posągu w strumieniu Almo. Oczyszczający charakter wody powodował, że odgrywała ona ważną rolę w magii leczniczej. Ta niezwykle interesująca kwestia została przedstawiona na przykładzie późnoantycznego Egiptu. Woda stanowiła więc dla starożytnych istotny element świata. Warto zauważyć, że jej znaczenie i związana z nią estetyka były kontynuowane przez średniowiecznych Bizantyńczyków, o czym możemy się przekonać na podstawie analizy treści dwunastowiecznego romansu. Istotne znaczenie dla higieny w pojęciu starożytnych posiadało także przestrzeganie zdrowego trybu życia, w tym między innymi odpowiedniej diety. Zagadnienie to zostało przedstawione przez Magdalenę Paciorek. Utrzyma-

nie higieny nie byłoby także możliwe bez stosowania szerokiej gamy środków kosmetycznych, znanych już przez mieszkańców Mezopotamii i Egiptu. Kosmetyki, używane przez kobiety oraz mężczyzn, upiększały, chroniły przed słońcem oraz leczyły choroby skóry. Stosowano je także przy balsamowaniu ciał. Ów złożony temat został podjęty w rozdziale przygotowanym przez Ewę Posz. Natomiast tekst Alicji Drozd-Lipińskiej i Krystiana Łuczaka poświęcony został fenomenowi wymarłej wraz z końcem starożytności rośliny o nazwie *silphium*, występującej wyłącznie w okolicach Cyreny. Jej właściwości pozwalały wykorzystywać ją w celach spożywczych, kosmetycznych oraz leczniczych. Wykonywano z niej także środek antykoncepcyjny i wczesnoporonny. Co istotne, czystość, pojmowana jako schludny wygląd, nienaganne zachowanie oraz odpowiednia postawa etyczna, powinny, w rozumieniu starożytnych, cechować dobrego, fachowego lekarza. Miało to odróżniać go od „brudnych” szarlatanów i magów, oferujących pacjentom swe usługi po niższej cenie. Zagadnienie to zostało opisane przez Magdalenę Anetę Wiszową. Warto nadmienić, że typowym dla kultury antyku zjawiskiem było personifikowanie pojęć abstrakcyjnych. Dotyczy to także zdrowia, które u Greków uosabiała Higieja, a u Rzymian Salus. W świat wykorzystującej ów motyw antycznej numizmatyki wprowadza czytelnika w swym rozdziale Bartosz Awianowicz. Kolejny tekst autorstwa Doroty Gorzelany dotyczy tytułowego problemu ujętego w kontekście sepulkralnym. Poświęcony został zagadnieniu rytualnej czystości wobec śmierci, ukazanej na przykładzie pochówków arystokracji macedońskiej. Zupełnie inne podejście prezentuje Andrzej Grzegorzczak, który omówił zjawisko używania szczypczyków toaletowych przez barbarzyńców z okresu schyłku starożytności i wczesnego średniowiecza, należących do grupy olsztyńskiej.

Ostatnie cztery rozdziały poświęcone zostały zagadnieniu recepcji treści antycznych w późniejszych epokach. Agnieszka Paulina Lew problem ten prezentuje na przykładzie poglądów Girolamo Fracastoro, włoskiego medyka z XV/XVI w., który w swoich badaniach nad syfilisem łączył jego występowanie między innymi z astrologicznym wpływem Saturna. Dwa kolejne teksty, autorstwa Marcina i Weroniki Szerłów oraz Aistisa Żalnory, poświęcone są aktualnemu wciąż zjawisku powoływania się na starożytność dla osiągnięcia współczesnych celów. Owo powoływanie się – kreowanie subiektywnie utylitarnej wizji przeszłości, praktykowano w XX w. zarówno w celu upowszechniania higieny i zdrowia, jak i w celu propagowania eugeniki, określanej też mianem higieny rasowej. Ostatni rozdział książki, przygotowany przez Bożenę Płonkę-Syrokę i Łukasza Brauna, rewiduje poglądy na temat prehistorycznych zabiegów higienicznych, które znaleźć można w polskich podręcznikach histo-

rii medycyny. Autorzy wychodzą z założenia, że treści te, ukształtowane według standardów dziewiętnastowiecznej etnografii, są zbyt uproszczone i wymagają skonfrontowania ze standardem współczesnej antropologii kulturowej.

Oddając do rąk czytelników niniejszy tom mamy pełną świadomość tego, że niektóre z zamieszczonych w nim opracowań, ze względu na swój szkicowy charakter, mogą nie zadowolić odbiorcy zainteresowanego zapowiedzianą w tytule problematyką. Uznaliśmy jednak, że nawet te przyczynkarskie studia są warte publikacji, ponieważ posiadają pewne walory poznawcze. Jednocześnie pragniemy dodać, że *Czystość i brud. Higiena w starożytności* otwiera serię wydawniczą, która, zgodnie z ideą wytyczoną przez francuskiego historyka i socjologa Georges-a Vigarello, poświęcona zostanie problematyce czystości i brudu na przestrzeni dziejów; poprzez średniowiecze, epokę nowożytną, aż do XIX i XX stulecia.

Walentyna Korpalska
Wojciech Ślusarczyk

**„Do mycia twarzy rano służy woda”,
czyli Owidiuszowe zalecenia dla kochanków
z zakresu higieny osobistej**

Znane powiedzenie cesarza Tyberiusza *Pecunia non olet* mogłoby prowadzić do wniosków, że dla Rzymian nawet nieprzyjemne zapachy były w szczególnych okolicznościach dopuszczalne, a nawet pożądane i bynajmniej nie miały negatywnych konotacji. Dowodziłoby tego choćby pierwotne znaczenie łacińskiego przymiotnika *laetus*, tłumaczonego najczęściej jako „wesoly, zadowolony”, podczas gdy najdawniejszy jego sens to „posiadający dużo obornika”. Swoiste świadectwo praktyk higienicznych Rzymian epoki republikańskiej dał Seneka Filozof¹, opisując zwyczaje kąpielowe Scypiona Afrykańskiego i jego współczesnych: „[...] jak mówią pisarze, którzy przekazali wiadomości o dawnych obyczajach w naszym mieście, tamci obmywali codziennie tylko ramiona i nogi, jako te członki oczywiście, na których zbierał się brud w czasie pracy; poza tym cali kąpali się raz na tydzień. [...] Jak myślisz, czym oni wonieli? Wojaczką, pracą, męskością.” (*Listy moralne do Lucyliusza*, 86, 12)². Niemniej, choć Rzymianie jako żołnierze i wielbiciele walk gladiatorских wiedzieli, czym jest kurz i pot, jednak w pewnych sytuacjach brud, niechlujność, a nawet źle ułożona fryzura były dla nich nie do pomyślenia. Poza różnego rodzaju sytuacjami oficjalnymi, chodzi tu przede wszystkim o kontakty z płcią przeciwną, określającą swój stosunek do napotkanego człowieka na podstawie pierwszego wizualnego wrażenia.

Rzymskim ekspertem w kwestii nawiązywania relacji damsko-męskich, a także środków prowadzących ku zacieśnieniu takich relacji, był Publiusz Owidiusz Nazo³. W swoich dydaktycznych utworach poetyckich, by wymienić tu *Sztukę kochania* (*Ars amatoria*), *Lekarstwa na miłość* (*Remedia amoris*) czy *O pielęgnacji twarzy kobiecej* (*De medicamine faciei femineae*), wśród wielu

¹ Lucius Annaeus Seneca (ok. 4 p.n.e.-65 n.e.) – rzymski filozof i tragediopisarz, wychowawca Nerona, autor traktatów etycznych zebranych w 12 ks. pod nazwą *Dialogi*, a także *Listów moralnych do Lucyliusza*, 9 tragedii i innych pomniejszych utworów.

² Seneka, *Listy moralne do Lucyliusza*, przeł. W. Kornatowski, Warszawa 1998, s. 387-388.

³ Publiusz Ovidiusz Naso (43 p.n.e. – 18 lub 17 n.e.) – ur. w Sulmonie, jeden z najważniejszych autorów literatury rzymskiej i czołowych poetów epoki augustowskiej, choć nigdy nie wpisał się w propagowany przez Oktawiana Augusta program uzdrowienia państwa. Jego *Metamorfozy* nazwano biblią pogaństwa i biblią poetów. Najpełniejsze całościowe omówienie twórczości Owidiusza w języku polskim w: S. Stabryła, *Owidiusz. Świat poetycki*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1989.